

znaczeń, jakie są im nadawane przez uczestników. Wszakże rzeczywistość międzynarodowa jest konstruktem społecznym powstającym w toku działań podejmowanych przez podmioty interakcji.

Pomimo dużej wartości merytorycznej pracy, można mieć zastrzeżenia do jej konstrukcji. Czytelnik może mieć niestety wrażenie, że recenzowana książka składa się z „posklejanych” ze sobą części i wobec tego burzy się niekiedy logika prowadzonej analizy. Jest to zapewne wynikiem zabiegu, o którym autor pisze we wstępie. Otóż przyznaje on, że przygotowując niektóre rozdziały wykorzystał wcześniejsze swoje publikacje, co słusznie nazywa niedoskonałością. Pomimo tych zastrzeżeń, biorąc pod uwagę wspomniane powyżej walory książki, powinna ona znaleźć swoje miejsce w bibliotece podstawowych pozycji z zakresu stosunków międzynarodowych.

Andrzej Podraza
Katedra Stosunków Międzynarodowych
Instytut Politologii KUL

Leon D y c z e w s k i [OFMConv], *Kultura w całościowym planie rozwoju*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax 2011, ss. 264.

Pod koniec 2011 roku ukazała się interesująca książka, która nosi tytuł: *Kultura w całościowym planie rozwoju*. Jest ona owocem głębokich przemyśleń na temat kultury, podejmowanych w kontekście zjawisk i procesów występujących w ponowoczesnym społeczeństwie. Aby uświadomić sobie charakter dzieła, wystarczy odczytać początkowe słowa *Wstępu*, wedle których kultura i związana z nią tożsamość kulturowa narodu kreślą granice wcale nie mniej wyraźne aniżeli traktaty polityczne. Jednakże granice wyznaczane przez kulturę są mniej kosztowne niż granice polityczne, gdyż nie potrzeba „murów, zasieków, strażnic, żołnierzy, celników, wszak wiadomo, gdzie kończy się jedna kultura, a rozpoczyna druga” (s. 5). Problem należy do spraw istotnych, albowiem „kultura – jak można przeczytać na rewersie okładki – jest ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego, że to ona go warunkuje, ona decyduje o tym, czy rozwój przebiega harmonijnie i czy jest stabilny”. Autorem książki jest ks. prof. dr hab. Leon Dyczewski OFMConv, kierownik Katedry Socjologii Kultury w Instytucie Socjologii KUL, wybitny znawca poruszanej problematyki. Niejako pośrednio lansuje on tezę, iż dla realizacji autentycznego, dynamicznego rozwoju niezbędne jest inwestowanie w kapitał ludzki i społeczny, przyznanie kulturze odpowiedniego, niemal priorytetowego miejsca w całościowym planie rozwoju danej społeczności.

Książka zawiera 10 rozdziałów, ujętych w przejrzystą strukturę, których tytuły trafnie i zarazem lapidarnie wprowadzają w treść rozważań. Oto ich dokładne brzmienie: 1. „Procesy globalizacji i jednoczenia się Europy a kultury narodowe i etniczne”; 2. „Trwałość i zmienność polskiej kultury i tożsamości”; 3. „Wartości podstawą kultury polskiej”; 4. „Znaczenie tradycji dla kontynuacji i rozwoju polskiej tożsamości”; 5. „Pamięć przeszłości i tożsamość kulturowa”; 6. „Rola inteligencji – elit w ugruntowywaniu i rozwijaniu polskiej tożsamości”; 7. „Rola Kościoła katolickiego w rozwoju współczesnej kultury polskiej”; 8. „Centrum kultury czynnikiem rozwoju społeczności lokalnej”; 9. „Rola animatora kultury w społeczności lokalnej”; 10. „Kultura w całościowym planie rozwoju”.

Kultura oznacza wszystko to, za pomocą czego człowiek doskonali i rozwija różnorodne dary ducha i ciała, usiłuje dzięki poznaniu i pracy podporządkować swojej władzy świat, zaś przez postęp obyczajów i różnych instytucji czyni bardziej ludzkim życie społeczne zarówno w rodzinie, jak i w całej społeczności obywatelskiej, a na przestrzeni dziejów wyraża, przekazuje i zachowuje w swoich dziełach wielkie doświadczenie duchowe i pragnienia po to, by służyły rozwojowi wielu osób, a nawet całego rodzaju ludzkiego.

Przytoczone sformułowanie, podejmujące próbę określenia sensu i znaczenia kultury, pochodzi z konstytucji soborowej *Gaudium et spes*. Jak łatwo zauważyć, jest ono wyrażone w języku powszechnie zrozumiałym, wykraczającym poza ramy ściśle konfesyjne. Stanowi dobry przykład tego, co bez wątpienia wpisuje się w podstawy dialogu Kościoła ze światem na płaszczyźnie kultury. Trzeba od razu podkreślić, że omawiana książka kryje w sobie analogiczne nastawienie. Jest ukierunkowana na dialog z każdym, kto wyraża poważny stosunek do rzeczywistości, którą Sobór Watykański II identyfikuje jako kulturę. Więcej – nie jest ona tylko dialogiem o kulturze, ale przedstawia konkretne propozycje, postulaty, praktyczne rozwiązania, przytacza opinie, daje rekomendacje. Autor czyni to w nadziei, że wspólnym wysiłkiem uda się przezwyciężyć współczesną kwestię kulturową.

Na ową kwestię w szczególności składają się wyzwania dla polskiej tożsamości kulturowej, których opis można odnaleźć w ramach rozważań na temat takich zjawisk, jak: sekularyzacja i desakralizacja, fascynacja nienormalnością i złem, upowszechnianie się cech kultury postmodernistycznej, konsumpcja bez umiarkowania, konformizm w twórczości artystycznej czy nadmierne poczucie wolności i silna tendencja do samorealizacji. O niebanalnych, opartych na rzetelnej obserwacji przemyśleniach Autora świadczy chociażby to, co napisał na temat dającego się dziś zaobserwować w kulturze zjawiska zaciekawienia, a nawet fascynacji, nienormalnością i złem. Przyznaje on, iż miał rację francuski pisarz Alfred de Musset, który w XIX stuleciu twierdził, że u źródeł tego zjawiska leży upadek wiary religijnej i wszelkich wierzeń – treści metafizycznych. Skutkuje to zachwianiem systemu aksjologicznego, prowadzi do zacierania się „wyraźnych granic pomiędzy dobrem a złem, prawdą a fałszem, [powoduje] oddzielenie miłości i rodzicielstwa od seksu, rodzicielstwa od małżeństwa; w życiu politycznym ułatwia działanie partii oderwanych od społeczeństwa, kształtowanie się systemów liberalnych, nowych struktur zniewolenia i zła lub też niczym nieograniczonej wolności; w życiu artystycznym doprowadza do dominacji

estetyzmu, dziwności i sensacyjności nad prawdą i dobrem. Przejawia się to chociażby w tym, że cudzołóstwo i zdradę małżeńską nazywa się wolnością seksualną, bezwzględność i chciwość konkurencją, oszustwa gospodarcze zaradnością i niedoskonałością prawa, obojętność na innych tolerancją” (s. 57-58).

Recenzowana książka niewątpliwie wpisuje się w nurt rzeczowej dyskusji właśnie na temat kwestii kulturowej, będąc próbą rozpoznania ogromnego spustoszenia aksjologicznego, jakie w cywilizacji euroatlantyckiej dokonało się i nadal dokonuje za sprawą marksizmu i liberalizmu, zwłaszcza ich dzisiejszych odmian. Z uwagi na wspomnianą rzeczowość nie bez znaczenia pozostaje klarowny i komunikatywny język przekazu myśli, jakim posłużył się Autor. Ważnym atutem prezentowanego dzieła jest również i to, że respektuje ono reguły rzetelności metodologicznej i naukowej. Można je potraktować, podobnie jak wiele innych książek Ojca Dyczewskiego, jako publikację z pogranicza literatury naukowej i popularnonaukowej, co świadczy o kunszcie pisarskim Autora.

Zasadniczym celem wysiłków Ojca Profesora jest – jak się wydaje – próba ostrzeżenia przed krytycznym przyjmowaniem tych treści i idei, które w licznych ruchach i partiach politycznych nawiązują do ideologii Nowej Lewicy, ukrywając się pod wzniosłymi hasłami humanizmu. Bezpośrednim jednak celem jest dostarczenie Czytelnikowi, zwłaszcza należącemu do młodszej generacji, rzetelnej wiedzy na temat autentycznie ludzkich podstaw kultury, nie pomijając jej aspektu chrześcijańskiego. Do niezwykle istotnych walorów książki należy położenie akcentu na narodowy wymiar kultury. W dobie globalizacji dochodzi bowiem na polu kultury do kwestionowania tożsamości narodowej, co z oczywistych powodów nie służy autentycznemu rozwojowi, lecz raczej stanowi jego umniejszenie.

Książka zasługuje na uwagę – jej intelektualne przesłanie powinno trafić do szerszego grona odbiorców, wśród których trzeba szczególnie wymienić nie tylko elity zaangażowane w tworzenie kultury, ale także animatorów kultury i kolekcjonerów jej wytworów. Należy więc żywić nadzieję, że wysokie walory poznawcze i edukacyjne tej pracy przyczynią się do rzetelnego i twórczego namysłu w odniesieniu do współczesnej kultury – przede wszystkim kultury chrześcijańskiej.

Tego rodzaju refleksja jest niezwykle ważna w dobie kwestionowania podstaw kultury autentycznie ludzkiej, co usiłują czynić skrajne ideologie o zabarwieniu lewicowym (lewackim) a także libertyńskim. Niestety, wciąż wywierają one realny wpływ na kształtowanie się oblicza Polski, Europy i świata w XXI wieku. W tym kontekście omawiana książka nabiera wyjątkowego znaczenia, a jej pojawienie się na półkach księgarskich jest doprawdy znakiem ożywiającym niezbędny dyskurs na temat uwarunkowań współczesnej kultury.

Jan Mazur OSPPE